

Jak podaje brazylijski portal Lancnet, sąd w Rio de Janeiro nakazał Fluminense "zamrozić" w ciągu najbliższych 72 godzin nieco ponad 3 mln euro czyli 20% pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży Gersona do Romy.

Wszystko za sprawą działań prokuratury na wniosek MDC Sports, która twierdzi, że pozyskała, poprzez dokumenty podpisane w 2011 roku z ojcem i piłkarzem, 20% praw do karty gracza. Brazylijski klub nie ryzykuje nic w tym przypadku, podobnie jak nie ma problemów z transferem pomocnika do Romy. Ryzykuje rodzina Gersona, która, jeśli sąd przyzna rację firmie MDC Sports, będzie zmuszona zmniejszyć do 10% swój zarobek ze sprzedaży gracza, nie licząc roszczeń innych pośredników, którym sprzedali procenty praw do piłkarza.

W tym miejscu trzeba napisać o innym postępowaniu ze strony Jorge Machado, agenta Gersona, który ma ważny kontrakt z piłkarzem i który chce pozwać ojca gracza, Marcao, za to że został odsunięty od negocjacji między Fluminense, Barceloną i Romą.

Autor: abruzzi